

Sygn. akt VI Ka 582/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Deręgowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 stycznia 2022 roku

sprawy A. C.

s. M. i B., ur. (...) w M.

obwinionego o wykroczenie z art. 97 k.w. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w Morągu z dnia 30 września 2021 roku o sygn. akt VII W 96/21

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 (pięćdziesięciu) złotych oraz opłatą w kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych.

Sygn. akt VI Ka 582/21

UZASADNIENIE

A. C. został obwiniony o to, że w dniu 17 kwietnia 2021 r. około godziny 10.10 na ul. (...) w M. powiat (...) kierując samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) znajdując się w terenie zabudowanym nadużywał sygnału dźwiękowego w postaci klaksonu, tj. o wykroczenie z art. 97 k.w. w zw. z art. 29 ust 2 pkt 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy w Ostródzie, VII Zamiejscowy Wydział Karny w Morągu wyrokiem z dnia 30 września 2021 r. w sprawie o sygn. akt VII W 96/21 w pkt I obwinionego A. C. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i czyn ten zakwalifikował z art. 97 k.w. i za to na podstawie art. 97 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę 500 złotych grzywny oraz w pkt II na podstawie art 119 k.p.w. w zw. z art. 616 § 2 k.p.k. w zw. z art. 21 ust 2 i art. 3 ust 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. 1983, Nr 49, poz. 223) w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U z 2001 r., Nr 118, poz 1026 ze zm.) zasądził od obwinionego obowiązek zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, w tym zryczałtowanych wydatków postępowania i opłat w kwocie 150 (sto pięćdziesiąt) złotych.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca obwinionego A. C., zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, poprzez

- uznanie zeznań funkcjonariuszy Policji T. L. i K. B. za wiarygodne na tej tylko podstawie, że jako funkcjonariusze organu państwowego dają rękojmię rzetelnych i zgodnych z prawdą relacji, w sytuacji gdy obaj funkcjonariusze nie byli pewni tego, że w większości ich zeznania mogły opierać się na własnych domysłach, a nie faktycznych okolicznościach zdarzenia, kluczowych dla sprawy i decydujących o odpowiedzialności karnej obwinionego,

- odmówienie w zdecydowanej większości wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego oraz zeznaniom jego partnerki A. P. w zakresie użycia przez obwinionego sygnału dźwiękowego i uznanie, iż wypowiedzi tych osób stanowią jedynie przyjętą linię obrony A. C. w przeważającej części nie opierają się na rzeczywistym przebiegu zdarzenia, a ponadto wypowiedzi te są bardziej szczegółowe od zeznań złożonych przez funkcjonariuszy Policji,

b) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu z nagrań na płycie CD obejmujących: przebieg interwencji z dnia 17 kwietnia 2021 r. z udziałem obwinionego, sposobu zachowania się rzekomego sprawcy oraz funkcjonariuszy, złożenia przez obwinionego wyjaśnień co do swojej gestykulacji, wskazania miejsca zdarzenia, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia przy wyrokowaniu okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego i tym samym przypisanie obwinionemu dokonania tego czynu oraz wydanie wobec niego wyroku skazującego,

c) art 410 k.p.k. w zw. z art. 82 k.p.w. poprzez pominięcie w toku dokonywania analizy i oceny całokształtu zgromadzonych w sprawie okoliczności i dowodów zmierzających do ustalenia stanu faktycznego dowodu z nagrań na płycie CD oraz nieustosunkowanie się Sądu do tego czy dowód ten jest wiarygodny, czy też nie.

Ponadto apelujący zarzucił, z uwagi na w/w obrazę przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że:

a) obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu w postaci nadużywania sygnału dźwiękowego, w sytuacji gdy samochód obwinionego był jednym z kilku stojących wówczas w korku za radiowozem, a klakson został użyty przez innego z kierowców,

b) gest dwóch uniesionych w górę palców przez obwinionego świadczył o jego zdenerwowaniu w czasie zdarzenia i uzasadnia, że to A. C. użył klaksonu, w sytuacji, gdy gest wykonywany przez obwinionego miał pokazać zarówno jego partnerce, jak i funkcjonariuszowi, że w miejscu zdarzenia znajduje się podwójna linia ciągła, co uniemożliwia wyprzedzanie radiowozu,

c) podczas interwencji obwiniony zachowywał się lekceważąco wobec funkcjonariuszy, w sytuacji gdy to jeden Policjantów -K. B. był arogancki i agresywny, a obwiniony odczuwał strach pod wpływem takiego zachowywania się funkcjonariusza.

Z ostrożności procesowej, niezależnie od powyższych zarzutów, obrońca obwinionego niniejszemu wyrokowi, w warunkach zarówno stanu faktycznego, na który wskazuje obwiniony, jak i stanu faktycznego ustalonego przez Sąd I instancji zarzucił:

-obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 97 k.w. w zw. z art. 29 ust 2 pkt 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy sygnał dźwiękowy w postaci klaksonu użył inny z kierowców pojazdów stojących wówczas w korku, a nie obwiniony, co powoduje, że obwinionemu nie mogło zostać przypisane wykroczenie z w/w przepisów, a co za tym idzie obwiniony nie jest winny zarzucanego mu czynu.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego A. C. od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie. Przytoczone w tejże apelacji argumenty mające uzasadniać zaistnienie naruszenia przepisów i wadliwości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego, były całkowicie chybione i nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów. Przytoczone w niniejszej apelacji argumenty należy traktować jedynie za polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, który to przypisując obwinionemu popełnienie wykroczenia z art. 97 k.w. nie dopuścił się ani obrazy przepisów, ani nie dokonał wadliwych ustaleń stanu faktycznego.

Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy obwinionego w zakresie przypisanego jemu wykroczenia, jak i subsumpcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy ustawy - kodeksu wykroczeń, a także wymiaru orzeczonej kary. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające obwinionego, ale również wszelkie dowody im przeciwnie, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywający sposób podważone przez apelującego przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę Sądu Odwoławczego. Przede wszystkim podnieść należy, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, a dotyczące sprawstwa obwinionego w zakresie zarzucanego jemu czynu są prawidłowe i zgodne z całokształtem okoliczności sprawy wynikającej z przeprowadzonych dowodów. W sprawie przesłuchano troje świadków, dwóch funkcjonariuszy Policji i partnerkę obwinionego. Ponadto Sąd umożliwił obwinionemu, w obecności obrońcy złożenie wyjaśnień i wbrew stanowisku skarżącego Sąd I instancji na rozprawie dopuścił dowód z nagrania interwencji (k.50). Wprawdzie Sąd meriti nie odniósł się do rzeczowego dowodu w treści uzasadnienia, ale zgodnie z dyspozycją art. 7 k.p.k. warunkiem prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jest wzięcie pod uwagę i dokonanie oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów. Użyte tu określenie „wszystkich dowodów” odnosi się tylko do dowodów istotnych w sprawie. Dowodów nieistotnych nie przeprowadza się, a jeżeli już je przeprowadzono, które są bez znaczenia, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie to nie podlegają one w ogóle ocenie. Taki dowód organ pomija. Z przedstawionych względów powyższe uchybienie nie miało znaczenia dla niniejszego postępowania, gdyż przebieg nagrania dotyczył późniejszej interwencji, a nie przebiegu zdarzenia, podczas którego obwiniony miał nerwowo gestykulować i używać sygnału dźwiękowego.

Sąd I instancji gromadząc powyższe dowody przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób właściwy, mając na uwadze wynikający z art. 4 k.p.k. i 410 k.p.k. (art. 8 k.p.w.) obowiązek oparcia rozstrzygnięcia na prawdziwych ustaleniach faktycznych oraz badania i uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego, a wynikających z całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy. Sąd ocenił prawidłowo zgromadzony materiał dowodowy, omawiając wszystkie dowody, niewykraczając przy tym poza ramy swobodnej oceny dowodów. W oparciu o tę ocenę Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób, że obwiniony dopuścił się zarzucanego jemu czynu. W pisemnym uzasadnieniu wyroku przeprowadzone i ujawnione dowody omówił i w pisemnych motywach orzeczenia wskazał, które z tych dowodów i dlaczego uznał za wiarygodne, a którym i dlaczego przymiotu wiarygodności odmówił. Powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pozostaje pod ochroną prawa procesowego. Stwierdzenia tego nie jest w stanie podważyć żaden argument apelacji. Do wykazania bowiem, iż Sąd I instancji dokonał błędu w ustaleniach faktycznych konieczna jest zgodna z zasadami wiedzy, logiczne rozumowania i doświadczenia życiowego argumentacja pozwalająca na stwierdzenie, że poczyniona przez sąd ocena materiału dowodowego powinna być odmienna. Temu zadaniu jednak skarżący nie sprostał. Trzeba zatem z całą mocą podkreślić iż to, że Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody zebrane w tej sprawie w sposób odmienny, aniżeli życzyłby sobie tego obwiniony absolutnie jeszcze nie oznacza, że w procesie rozumowania tegoż sądu nastąpił błąd natury logicznej. Przypomnieć bowiem należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru.

Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenie mogło mieć inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez sąd odwoławczy.

Należy zauważyć, że obwiniony od samego początku negował swoje sprawstwo. A. C. wskazał, że to kto inny trąbił, a gest był skierowany do partnerki, gdy tłumaczył jej dlaczego nie może wyprzedzić stojącego na jezdni radiowozu. Sąd meriti był uprawniony do uznania wyjaśnień obwinionego za niewiarygodne i uznania ich wyłącznie jako linię obrony, albowiem z pozostałego materiału dowodowego wynikały odmienne ustalenia. W szczególności z zeznań funkcjonariuszy Policji T. L. i K. B. wynika, że w dniu 14 kwietnia 2021 r. około godziny 10.00 na ul. (...) w M. powiat (...), musieli podjąć interwencję wobec pieszych. Funkcjonariusz K. B. zatrzymał radiowóz na jezdni używając sygnałów świetlnych i wraz partnerem-T. L. podjął interwencję wobec pieszych. W trakcie trwania interwencji za radiowozem zatrzymał się samochód marki S. (...) o nr rej. (...), którym kierował A. C.. Kierowca samochodu marki S. (...) miał pretensje, że funkcjonariusz Policji zatrzymał radiowóz na jezdni, a swoje niezadowolenie zaczął okazywać nerwowymi gestami w kierunku funkcjonariuszy Policji i używaniem sygnału dźwiękowego. Obaj świadkowie nie mieli żadnych wątpliwości, że gest dwóch uniesionych palców był skierowany w ich stronę i że to A. C. trąbił, a nie inni uczestnicy ruchu. Po zakończeniu interwencji z pieszymi funkcjonariusze zjechali na pobocze jezdni, a następnie podjęli interwencję wobec kierującego pojazdem S. (...), który na widok podchodzących do pojazdu funkcjonariuszy rozpoczął nagrywanie telefonem przebiegu interwencji. Podczas interwencji funkcjonariusz Policji polecił A. C. użycie sygnału dźwiękowego, który był identyczny jak ten używany na ul. (...) (k.61-61v). Świadkowie opisali szczegółowo przebieg zdarzenia z udziałem obwinionego, a ich zeznania ze sobą korelowały. Ponadto w sprawie została przesłuchana partnerka obwinionego A. P., która co do zasady potwierdziła przebieg zdarzenia na ulicy (...). Świadek jednoznacznie wskazała, że jej partner był zdenerwowany i gest skierował do funkcjonariuszy Policji (k. 62). Po zdarzeniu A. C. zadzwonił do znajomego i rozpoczął nagrywanie dopiero podjętej wobec niego interwencji. (k.62v). Wprawdzie świadek zeznała, że jej partner nie używał sygnału dźwiękowego, tylko używał go inny uczestnik ruchu, jednak zeznania świadka w tym zakresie były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowy i Sąd zasadnie odmówił im waloru wiarygodności. Oczekiwania obwinionego, aby ustalenia faktyczne sądu meriti oraz opis czynu uwzględnił, iż ze strony funkcjonariuszy Policji miała miejsce prowokacja i przekroczenie uprawnień, należy ocenić, jako nieprzystające do realiów zgromadzonego materiału dowodowego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie mógł zaaprobować stanowiska skarżącego, iż ustalenia stanu faktycznego Sądu Rejonowego są wadliwe. Autor apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną dowodów obciążających nie wykazał tym samym aby stanowisko sądu orzekającego w omawianym zakresie było obarczone zarzucanymi wadami. Nie można zgodzić się też ze skarżącym by doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego czy procesowego a wskazanych w apelacji obrońcy obwinionego.

Zgodnie z dyspozycją art. 29 ust 2 pkt 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zabrania się nadużywania sygnału dźwiękowego lub świetlnego oraz używania sygnału dźwiękowego na obszarze zabudowanym, chyba że jest to konieczne w związku z bezpośrednim niebezpieczeństwem. Natomiast art. 97 k.w. stanowi, że uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie, podlega karze grzywny do 3000 złotych albo karze nagany.

Reasumując, kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zasadności żadnego z zarzutów apelacyjnych. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które doprowadziły do uznania sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego obwinionemu wykroczenia, tj. z art. 97 k.w. w zw. z art. 29 ust 2 pkt 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Ponadto w świetle okoliczności przedmiotowych oraz właściwych danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona jemu kara grzywny w żadnym razie nie była zbyt wysoka w stosunku do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądzanego zachowania. Stanowi ona właściwą reakcję wobec sprawy, który dopuścił się wykroczenia, okazując w ten sposób lekceważenie dla obowiązujących przepisów regulujących zasady ruchu drogowego. Uwzględnwszy przy tym, że ustawowy wymiar kary za przypisane wykroczenie mieścił się w granicach od 20 do 3000 zł, grzywna w wysokości 500 zł w sytuacji, gdy obwiniony osiąga z działalności gospodarczej dochód, nie razi swą surowością. Wręcz przeciwnie, uznać ją można za dość umiarkowaną reakcję wymiaru sprawiedliwości.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. zaskarżony wyrok, jako słuszny i trafny, utrzymał w mocy.

Nadto na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z art. 3 ust 1 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w zw. § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. (Dz. U z 2017.2467) w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienia wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, sąd odwoławczy, uwzględniając sytuację majątkową, rodzinną oraz możliwości zarobkowe A. C., obciążył go zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych oraz opłatą w kwocie 50 złotych.